ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA

VOL. XXXIV, 16 SECTIO G 1987

Międzyuczelniany Instytut Nauk Politycznych UMCS
Zakład Systemów Politycznych

Julita Agnieszka RYBCZYŃSKA

# Współczesny libertarianizm amerykański

Современный американский либертарианизм

Present-day American Libertarianism

Stany Zjednoczone są miejscem ogromnego wzrostu popularności idei i haseł konserwatywnych, a także wzrostu ambicji i sukcesów politycznych prawicy. Różnorodność doktryn politycznych funkcjonujących w ramach współczesnej prawicy amerykańskiej jest tak duża, że prowokuje do analizy zarówno poszczególnych nurtów prawicowych, jak i całego zjawiska „przechodzenia na prawo" społeczeństwa amerykańskiego. [1]

Doktryna libertariańska była obecna od dawna na marginesie myśli politycznej USA. Charakteryzowała ją niezwykle ostra krytyka modelu „państwa dobrobytu" oraz niespotykana wśród innych kół prawicowych sympatia dla niektórych haseł Nowej Lewicy. Lata siedemdziesiąte przyniosły libertarianom wielu zwolenników. Ruch libertariański mający do tej pory charakter intelektualny, przekształcił się w ugrupowanie polityczne. Nie może ono konkurować z dwoma głównymi partiami amerykańskimi; coraz częściej jednak jest zauważane na mapie politycznej Stanów Zjednoczonych.

[1] Problematyka ta ma bogatą literaturę, por. m.in. J. Kristol: *Reflections of a Neoconservative*, Looking Back, Looking Ahead, New York 1983; P. Steinfels: *The Neoconservatives, The Men Who Are Changing America's Politics*, New York 1980; G. Wills: *Confessions of a Conservative*, New York 1980; J. S. Saloma: *Ominous Politics, The New Conservative Labirynth*, New York 1984; w literaturze polskiej: L. Pastusiak (red.): *Współczesny konserwatyzm amerykański*, Warszawa 1984; W. Osiatyński: *Współczesny konserwatyzm i liberalizm amerykański*, Warszawa 1984.

## GENEZA I EWOLUCJA

Libertarianizm, jak wiele innych używanych w pisarstwie politycznym terminów, nie jest pojęciem jednoznacznym. W najbardziej ogólnym ujęciu oznacza poglądy stawiające wolność przed wszystkimi innymi wartościami politycznymi. W tym znaczeniu libertariańska bywa nazywana filozofia J. Locka, T. Jeffersona czy J. S. Milla.[2] W tym też znaczeniu libertarianizm jest według R. Scrutona „nie tyle doktryną, co postawą, potępianą przez jednych za bezprawne zagarnięcie wyłączności na wolność, błogosławioną przez innych jako nowy wymiar humanizmu."[3] W myśli ekonomicznej libertarianizm oznacza „radykalną formę teorii leseferystycznej".[4]

We współczesnej amerykańskiej myśli politycznej libertarianizm stosowany jest do określenia dwóch różnych, aczkolwiek związanych ze sobą, zjawisk. W pierwszym, starszym i jednocześnie szerszym, znaczeniu libertarianizm oznacza nurt intelektualny rozwijający się w opozycji do zmian zachodzących w dwudziestowiecznym liberalizmie amerykańskim. Zwolennicy tego nurtu patrzyli z niepokojem, jak w myśli liberalnej coraz większe znaczenie uzyskiwała spopularyzowana przez J. Deweya pozytywna koncepcja wolności. Łączyła się ona z postulatami zapewnienia wszystkim obywatelom podobnego startu życiowego, zmniejszenia nierówności społecznych, udziału coraz większej liczby ludzi w podziale dóbr będących wynikiem kapitalistycznego procesu produkcji. Realizacji tych postulatów miało służyć, działające według ekonomicznych koncepcji J. Keynesa, interwencjonistyczne państwo dobrobytu. Przedmiot troski wielu intelektualistów stanowiła nie tylko ewolucja myśli liberalnej w kierunku liberalizmu socjalnego, ale również fakty z rzeczywistości politycznej. Reformy Nowego Ładu, a następnie udział Stanów Zjednoczonych w drugiej wojnie światowej doprowadziły do wzmocnienia roli administracji federalnej w życiu ekonomicznym i społecznym Stanów Zjednoczonych, do upowszechnienia działań interwencjonistycznych państwa, do wprowadzenia świadczeń społecznych opartych na redystrybucji dóbr. Część myślicieli politycznych i ekonomicznych widziała w tych zmianach zagrożenie dla takich tradycyjnych wartości społeczeństwa kapitalistycznego, jak indywidualistyczna wolność i system wolnej konkurencji. Zaczęto nazywać ich libertarianami lub neoliberałami dla podkreślenia, że w przeciwieństwie do współczesnych liberałów pozostają wierni ideałom leseferystycznym

---

[2] Por. G. Friedman, G. L. McDowell: *The Libertarian Movement in America* „Journal of Contemporary Studies" 1983, nr 6, s. 47.

[3] R. Scruton: A Dictionary of Political Thought, London 1983, s. 271.

[4] *Ibid*, s. 271.

i dystansują się od tendencji etatystycznych, dominujących we współczesnym państwie kapitalistycznym.[5]

W latach trzydziestych i czterdziestych uformował się cały ruch intelektualny na rzecz odbudowy społeczeństwa wolnokonkurencyjnego. Należeli do niego tacy ekonomiści i filozofowie, jak F. Hayek, M. Friedman, L. von Mises. Mimo że reprezentowali różne nurty teorii leseferystycznej[6], bywali nazywani libertarianami, ponieważ wszyscy — aczkolwiek z różnych przyczyn — podkreślali wyższość społeczeństw, w których podział dóbr następował zgodnie z zasadami wolnego rynku, nad społeczeństwami, gdzie podział ten odbywał się poprzez interwencję struktur biurokratycznych. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych stanowili oni margines politycznego i ideologicznego spektrum Stanów Zjednoczonych, uważani za jedno z ugrupowań konserwatywnych.[7]

Współcześnie pojęcie libertarianizmu używane jest w dużo węższym znaczeniu. Stosuje się je jedynie do określenia kręgu zwolenników i następców austriackiego ekonomisty L. von Misesa. Łączy się ono z ewolucją myśli ekonomicznej i politycznej tzw. szkoły austriackiej. Główny jej przedstawiciel, L. von Mises, reprezentował nurt racjonalistyczny w dwudziestowiecznej myśli leseferystycznej. Przedstawiał wolny rynek jako, będącą wytworem spekulacji myślowej, doskonałą strukturę logiczną, która nie może być weryfikowana przez doświadczenie i powinna stanowić model idealny dla rzeczywistych stosunków ekonomicznych.

Takie radykalne stanowisko wymagało reformy w kierunku ideału każdego praktycznie istniejącego porządku politycznego i ekonomicznego. Było ono przeciwne poglądom ewolucjonistycznym, reprezentowanym między innymi przez innego znanego ekonomistę pochodzenia austriackiego, F. Hayeka, który uważał kapitalizm wolnorynkowy za twór rozwoju historycznego społeczeństw, za sprawdzony w praktyce efekt ewolucji kulturowej. Kontrowersja między tymi dwoma trendami sprowadza się do tego, że „von Mises jest uniwersalistą, dla którego racja kapitalizmu i jego zasady tkwią poza historią, a sama historia może być co najwyżej ilustracją, a nigdy legitymacją kapitalizmu, Hayek natomiast jest empirystą, dla którego wolny rynek jest przejawem kon-

[5] Dzieje i doktrynę tego ruchu przedstawił W. Sadurski: *Neoliberalny system wartości politycznych*, Warszawa 1980, ss. 66—108.

[6] Na temat nurtu utylitarystycznego, racjonalistycznego i ewolucjonistycznego we współczesnej doktrynie leseferystycznej zob. R. Legutko: *Pokusa totalnego liberalizmu*, „Znak 1984, nr 8—9, ss. 1089—1097.

[7] Na temat miejsca neoliberałów i libertarianów wśród innych ugrupowań konserwatywnych zob. M. Tarkowski: *Ideologia amerykańskiego konserwatyzmu* [w:] Pastusiak (red.): *op. cit.*, s. 42 i n.

kretnej historii, a może istnieć, o ile istnieją siły kulturotwórcze animujące jego rozwój."[8]

W końcu lat sześćdziesiątych uformował się ruch skupiający uczniów i kontynuatorów myśli von Misesa. Nazywając samych siebie libertarianami nadali oni temu pojęciu nowe, węższe znaczenie. Do ruchu tego należą tacy myśliciele i działacze, jak M. N. Rothbard, D. Friedman, R. A. Childs, T. Machan, R. Hamowy, R. Nozick. Przejąwszy od von Misesa racjonalistyczną interpretację wolnego rynku, dystansują się od pozostałych nurtów myśli leseferystycznej, uważając je za konserwatywne.

Realizacji idealnego modelu rynkowego podporządkowują wszystkie postulaty ekonomiczne i polityczne, dążąc w większości do likwidacji państwa i objęcia wszystkich stosunków społecznych mechanizmem wolnorynkowym, a w wersjach bardziej umiarkowanych — do drastycznego ograniczenia funkcji państwa. Radykalizm ich poglądów oddaje stwierdzenie głównego ideologa i działacza libertariańskiego M. Rothbarda: „Libertarianie opowiadają się za zniesieniem wszędzie wszelkich państw i zabezpieczeniem funkcji obecnie źle wypełnianych przez rządy [...] za pomocą środków wolnorynkowych. Libertarianie opowiadają się za wolnością jako naturalnym prawem człowieka i chcą jej nie tylko dla Amerykanów, ale dla wszystkich ludzi".[9]

## GŁÓWNE IDEE

Omówienie ideologii libertarianów natrafia na trudności, gdyż pomimo iż tworzą wyraźny nurt ideologiczny, nie są w wielu kwestiach jednomyślni. Występują wyraźne różnice między skrajnie anarchistycznymi poglądami M. Rothbarda a optującą za państwem minimalnym filozofią R. Nozicka czy też wyraźnie umiarkowaną orientacją libertariańskiego filozofa i polityka J. Hospersa. Różna jest ich interpretacja rzeczywistości ekonomicznej i społecznej, inne, co za tym idzie, postulaty wahające się od żądań całkowitego zniesienia wszelkiej organizacji państwowej do sugestii ograniczania jedynie działalności państwa w dziedzinie gospodarki, szkolnictwa, kultury, świadczeń społecznych i obrony narodowej.

Wspólna dla wszystkich libertarianów jest inspiracja pracami ekonomicznymi von Misesa i interpretowanie wolnego rynku w kategoriach uniwersalistycznych. Można też mówić o istnieniu libertariańskiego systemu pewnych wartości i poglądów, co do których istnieje zgodność

[8] Legutko: *op. cit.*, s. 1093.

[9] M. N. Rothbard: *For a New Liberty*, New York 1973.

wśród licznych odłamów ruchu. Poszczególne elementy tego systemu stanowią główne idee libertarianizmu.

Wolność jest wartością, od której nie tylko pochodzi nazwa całego ruchu, ale jest ona punktem odniesienia większości rozważań libertarianów. Dobrym przykładem libertariańskiego jej rozumienia jest uwaga J. Hospersa, że libertarianizm jest „filozofią osobistej wolności — wolności każdej osoby do życia zgodnego ze swoimi wyborami i przy założeniu, że nie próbuje ona zmuszać do czegokolwiek innych, i w ten sposób przeszkadzać im w życiu zgodnym z ich wyborami." [10] Wychodząc z takich założeń, libertarianie postulują zniesienie wszelkich ograniczeń co do dysponowania przez jednostkę swoim ciałem, swoimi talentami czy umiejętnościami, czy wreszcie swoim majątkiem. Jest to więc wolność w ujęciu negatywnym, polegająca na braku jakiegokolwiek przymusu czy interwencji w życie jednostki. Przymusu, który mógłby wynikać z różnych norm etycznych, obyczajowych czy prawnych i polegać na obowiązku odbycia służby wojskowej, obowiązku chodzenia do szkoły, zakazie prostytucji czy też konieczności płacenia podatków. Libertarianie uważają za bezprzedmiotowe rozpatrywanie racji, z powodu których stosowany jest przymus. Wprowadzane przez państwo zakazy i nakazy ograniczają wolność jednostek — twierdzą libertarianie — wolność, która jest jednocześnie największą wartością i głównym celem życia ludzi. Powinni więc mieć oni zupełną swobodę w decydowaniu o tym, jak wykorzystają siebie i swój majątek. Tym, co nauczy jednostki dysponować nimi w najlepszy sposób, optymalizować swoje działania, będzie mechanizm wolnorynkowy.

Taka koncepcja wolności łączy się bardzo ściśle z libertariańskimi poglądami na temat państwa, gdyż właśnie w organizacji państwowej widzą libertarianie główne zagrożenie dla ideału wolności. Lapidarnie określił to M. Rothbard: „Całe nasze stanowisko polityczne, od postulatu wolnego rynku w gospodarce do opozycji wobec wojny i militaryzmu, pochodzi od naszej podstawowej wiary w indywidualną wolność i od naszej opozycji w stosunku do państwa." [11]

Antyetatyzm libertarianów sprowadza się do negatywnej odpowiedzi na pytanie, czy działalność państwa jest do pogodzenia z zachowaniem wolności jednostki i funkcjonowaniem wolnego rynku. Libertarianie podzielają, wywodzący się z tradycji szkoły austriackiej, a głównie od von Misesa, podgląd o istnieniu trwałego konfliktu wolności i władzy. Uważają, że w konfrontacji systemu wolnokonkurencyj-

[10] J. Hospers: *Libertarianizm*, Los Angeles 1971, s. 5.

[11] M. M. Rothbard: *Confessions of Right Wing Liberal*, „Ramparts" 1968, nr 15, s. 47.

nego z systemem etatystycznym, ten pierwszy uosabia racjonalną harmonię, a ten drugi — bezrozumny chaos. Państwo jest dla nich głównym wrogiem w walce o osiągnięcie tej harmonii.

Libertarianie uważają, że państwo było zawsze narzędziem ograniczenia wolności jednostki. „Przez całą historię naruszało prawa człowieka, bardziej niż mogła to robić jakakolwiek jednostka lub grupa, zabijało ludzi, więziło ich, wysyłało do przymusowej pracy i obozów koncentracyjnych, regularnie rabowało ich i pozbawiało owoców ich własnej, wytężonej pracy" — pisze J. Hospers.[12]

Współczesne państwa kapitalistyczne coraz bardziej zwiększają — według libertarianów — przemoc wobec jednostek. Sięgają po metody, w których przymus ma charakter zakamuflowany dobrem jednostki, jak na przykład interwencja ekonomiczna, rozbudowany system podatkowy, kontrolowany przez państwo system oświaty i opieki społecznej oraz inne, typowe dla państwa opiekuńczego. Często, twierdzą libertarianie, tworzona jest specjalna propaganda, która ma uzasadniać wzmocnienie organizacji państwowej, rozbudowę i scentralizowanie aparatu biurokratycznego, wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej, zaostrzenie zasad wymiaru sprawiedliwości. Taką fałszywą, według nich, propagandą, stosowaną w Stanach Zjednoczonych, jest antykomunizm oraz idea misji cywilizacyjnej Ameryki, które to hasła są usprawiedliwieniem dla zbrojeń, prowadzenia wojen, ingerencji zbrojnych i politycznych w sprawy innych państw. Wszystko to z kolei prowadzi do uzyskania przez państwo pretekstu do ograniczania wolności swoich obywateli.

W przeciwieństwie do innych nurtów prawicowych libertarianie nie uważają systemu socjalistycznego za największe zagrożenie dla wolności jednostek. Socjalizm jest według nich opartą na fałszywych przesłankach ekonomicznych hybrydą, która powoli i nieuchronnie przechodzić będzie na zasady wolnokonkurencyjne, aż do zupełnego zlania się z kapitalizmem.[13]

Groźbę widzą natomiast w systemie interwencjonizmu państwowego w najsilniejszym państwie tego systemu, Stanach Zjednoczonych. Działania administracji, które powodują rozrastanie się aparatu państwowego, prowadzą, zgodnie z libertariańską logiką, do zmniejszania sfery wolności jednostki. Libertarianom chodzi nie tylko o ograniczenia swobody właścicieli kapitału w dysponowaniu swoim majątkiem, jak na przykład nakładanie podatków, prawne gwarantowanie minimalnej pła-

---

[12] J. Hospers: *What Libertarianism is* [w:] D. L. Bender, B. Leone (red.): *The Political Spectrum, Opposing Viewpoints*, St. Paul 1981, s. 118.

[13] Por. Rothbard: *Confessions...*, s. 51.

cy, ustalanie minimalnych cen, zapewnianie stałości zatrudnienia itp. Za niedopuszczalne uważają wszystkie działania państwa, które zaburzają mechanizm wolnej konkurencji, jak na przykład zasiłki dla bezrobotnych, obowiązkowa nauka, państwowa opieka zdrowotna i inne. Interwencjonizm państwowy i związane z nim tendencje etatystyczne są dla nich tożsame z elementem władzy w historycznej walce władzy z wolnością.

Ten ostry dualizm doprowadza libertarianów do postulatu deetatyzacji.[14] Miałaby się ona dokonać przez zupełne zniesienie państw i zastąpienie ich mechanizmami wolnego rynku, do której to utopijnej wizji nawołują przedstawiciele nurtu radykalnego z przywódcą ruchu, M. Rothbardem na czele. Bardziej umiarkowani libertarianie widzą deetatyzację poprzez wprowadzenie państwa minimalnego, o którym libertarny filozof R. Nozick pisze: „Nasza główna konkluzja, dotycząca państwa, to, że państwo minimalne, ograniczone do wąskich funkcji ochrony przed przemocą, kradzieżą, oszustwem, wymuszaniem umów i tak dalej, jest usprawiedliwione oraz, że każde bardziej rozbudowane państwo naruszałoby prawa osób do tego, by nie być zmuszanym do pewnych rzeczy, i jest ono nie usprawiedliwione." [15]

W o l n y  r y n e k jest tym mechanizmem, który w libertariańskiej wizji świata ma zastąpić dotychczasowe formy życia społecznego sterowane przez państwo. Na zarzut, że doprowadziłoby to do upośledzenia osób, które dotychczas pozostawały ze względu na swój stan zdrowia, wiek, kondycję psychiczną czy po prostu brak szczęścia w życiu, pod opieką państwa — libertarianie odpowiadają; „Jeżeli usunięto by wszelkie ograniczenia, ekonomika rozkwitłaby jak nigdy dotąd. Po usunięciu kontroli biznesu istniejące już przedsiębiorstwa rozwinęłyby się i pojawiłyby się nowe, które wypełniałyby coraz więcej i więcej potrzeb konsumenckich; więcej milionów ludzi zostałoby zatrudnionych zamiast egzystować dzięki zasiłkom państwowym; wszelkie rodzaje badań i technologii, uwolnione z żelaznego uścisku rządu, rozmnożyłyby się wypełniając ludzkie potrzeby i pragnienia jak nigdy dotąd." [16]

Taka apologia wolnego rynku właściwa jest wielu doktrynom, które widzą w leseferystycznej gospodarce lekarstwo na kryzys państwa kapitalistycznego. Libertarianów wyróżnia spośród nich skrajny radyka-

[14] Na temat libertarnych koncepcji deetatyzacji zob. także: S. L. N e w m a n: *Liberalism at Wits' End, The Libertarian Revolt Against the Modern State*, Ithaca 1984; D. O s t e r f e l d: *Freedom, Society and the State, An Investigation into the Possibility of Society without Government*, New York 1983; G. R u n k e: *Anarchism Old and New*, New York 1972.

[15] R. N o z i c k: *Anarchy, State and Utopia*, Oxford 1974, s. IX.

[16] H o s p e r s: What..., ss. 120—121.

lizm, polegający na żądaniu usunięcia państwa w ogóle lub na tak drastycznym ograniczeniu jego funkcji, że jak, pisze Nozick, byłoby ono właściwie rodzajem „prywatnego stowarzyszenia ochronnego". Charakterystyczne jest, że libertarianie, jeżeli nawet dopuszczają istnienie takiego państwa „ultraminimalnego", to jego powstawanie interpretują w kategoriach wolnorynkowych. Miałoby ono powstać poprzez konkurencję dobrowolnych stowarzyszeń obywateli, aż w końcu jedno uzyskałoby monopol na ochronę obywateli.

Tym postulatom totalnej reprywatyzacji zawdzięczają libertarianie miano prawicowych anarchistów czy anarchokapitalistów.[17]

Własność prywatna stanowi podstawę wolnorynkowego porządku postulowanego przez libertarianów. Opowiadają się oni za całkowitą reprywatyzacją — zamianą dotychczasowej własności publicznej czy grupowej we własność prywatną. Wszelkie dziedziny życia, takie jak transport, wymiar sprawiedliwości, kultura, informacja regulowane by były umowami prywatnymi.[18] Świadczenia, które obecnie dostarczane są obywatelom przez agendy państwa, byłyby przedmiotem umów między obywatelami. Na przykład system dróg byłby własnością prywatną i korzystanie z niego wymagałoby opłacenia faktycznej, rynkowej wartości tego korzystania.

Prawo i wymiar sprawiedliwości stanowią ważny element poglądów libertarianów. Problematyka ta zdecydowanie wyróżnia ich spośród innych ugrupowań prawicowych. Wyróżniają oni trzy kategorie funkcjonujących norm prawnych, które można przedstawić jako: a) normy zakazujące działań przeciwko sobie, np. zakaz używania narkotyków, zakaz picia alkoholu przez osoby poniżej pewnego wieku, zakaz podejmowania pewnych prac przez kobiety itp.; b) normy zakazujące jednostce działań przeciwko innych osobom, np. zakaz zabójstwa, zakaz kradzieży itp.; c) normy nakazujące jednostce działanie na rzecz innych jednostek, np. przepisy finansowe opodatkowujące jednych, żeby wypłacić świadczenia socjalne innym. Libertarianie wypowiadają się przeciwko normom kategorii a) i c) jako normom naruszającym dwa podstawowe dogmaty ich filozofii: prawo do dysponowania sobą i prawo do dysponowania swoim majątkiem. Na zarzut, że usunięcie takich norm doprowadziłoby do powstania wielu sytuacji patologicznych w społeczeństwie, argumentują, że mechanizm wolnorynkowy doprowadziłby bardzo szybko do wyeliminowania wielu z nich, inne zaś, jak na przykład odchylenia

[17] Por. S. Wells: *More on Libertarian Debate*, „Frontlines" 1979, nr 1, ss. 2—3.

[18] Na temat libertarnej teorii własności szerzej W. Horn: *Libertarianism and Private Property in Land*, „American Journal of Economics and Sociology" 1984, vol 43.

seksualne, nie powinny być uważane za patologie, a za specyficzne, niekonwencjonalne, ale zgodne z zasadą wolności, realizowanie swoich potrzeb.

Jedynie normy chroniące jednostki przed naruszeniem ich praw przez innych (kategoria b) są uzasadnione i do nich ograniczyć się powinna działalność prawotwórcza libertariańskiego państwa. Większość libertarianów nie widzi jednak potrzeby zabezpieczania tych norm przymusem państwowym. Uważają oni, że przekroczenie ich powoduje powstanie roszczenia ofiary w stosunku do sprawcy czynu. Roszczenie to powinno być zadośćuczynione poprzez odszkodowanie lub odwet. Czy egzekwowaniem tego zadośćuczynienia zajmie się sam poszkodowany, jego prawni następcy czy też osoba lub organizacja, która w drodze umowy zostanie przez nich wynajęta do tego celu, jest już kwestią mechanizmu wolnokonkurencyjnego — dowodzą libertarianie.

Stosunki międzynarodowe powinny być według libertarianów zorganizowane na podobnych zasadach.[19] Są oni nastawieni zdecydowanie antywojennie i antymilitarystycznie, gdyż wojny i zbrojenia nie tylko nie pozwalają na wprowadzenie w społeczności międzynarodowej mechanizmów wolnorynkowych, ale również powdują wewnątrz państw tendencje etatystyczne. Centralny punkt krytyki libertarianów stanowi polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych, a zwłaszcza jej mocarstwowy charakter, który stanowi według nich największe zagrożenie dla pokoju i dla realizacji postulatów libertariańskich.

Ta niecodzienna w warunkach amerykańskich optyka stosunków międzynarodowych nie jest wynikiem sympatii proradzieckich libertarianów. Opiera się ona na dwóch założeniach, które nie mają nic wspólnego z apologią systemu komunistycznego. Po pierwsze — libertarianie uważają, że system komunistyczny nie jest w stanie zagrozić porządkowi leseferystycznemu, głównie ze względu na swą tymczasowość i sprzeczności wewnętrzne.[20] Po drugie — libertarianie zdecydowanie stoją na stanowisku izolacjonizmu, rozumianego jako zupełne zarzucenie przez państwa działalności zagranicznej. Dopiero po spełnieniu tego warunku możliwe jest stworzenie libertariańskiego ładu międzynarodowego, opartego na wymianie rynkowej między jednostkami i zakazie wszelkie-

---

[19] Na temat libertarnej wizji stosunków międzynarodowych zob. R. J. Rummel: *Libertarianism and International Violence*, „Journal of Conflict Resolution" 1983, nr 1, ss. 27—71; R. J. Rummel: *Libertarian Propositions on Violence within and between Nations*, „Journal of Conflict Resolution" 1985, nr 3, ss. 419—455; a także S. Axinn: *The Law of Warfare as Minimal Government*, „Personalist" 1978, nr 10, ss. 374—385.

[20] Stosunek libertarianów do socjalizmu omawia Rothbard: *Confessions...*, ss. 47—48; por. także F. Meyer: *Libertarianism and Libertinism*, „National Review" 1969, nr 9, s. 910.

go przymusu. W tej perspektywie interwencjonistyczna i paternalistyczna polityka Stanów Zjednoczonych jest dla libertarianów nie do przyjęcia.

## GŁÓWNE NURTY, OŚRODKI I PRZEDSTAWICIELE

„Jest tyle grup i idei libertariańskich, ilu jest libertarianów, może nawet więcej."[21] Zdanie to ilustruje wewnętrzne zróżnicowanie ruchu libertariańskiego. Mimo że pozostają wierni ogólnemu kanonowi ideologicznemu libertarianizmu i deklarują swoją przynależność do ruchu, libertarianie tworzą kilka grup, skupionych wokół ośrodków naukowych i centrów badawczych. Główne ośrodki libertarianizmu znajdują się na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych, co nie znaczy, żeby grupy libertarianów nie funkcjonowały w innych częściach kraju, zwłaszcza w ośrodkach uniwersyteckich.

Największym ośrodkiem myśli libertariańskiej jest *Cato Institute* w San Francisko, założony w r. 1977 przez entuzjastę *laissez-faire*, multimilionera, Ch. Kocha. *Cato Institute* skupia wielu radykalnych myślicieli libertariańskich, między innymi przywódcę ruchu, M. Rothbarda. Oprócz sponsorowania badań nad kapitalizmem wolnorynkowym, *Cato Institute* prowadzi szeroką akcję wydawniczą, a także publikuje takie czasopisma, jak najbardziej znany organ libertariański „Inquiry"[22] oraz „Policy Report", „Cato Journal" „Libertarian Review". Poza tym *Cato Institute* jest centrum libertariańskiej akcji propagandowej, organizuje seminaria, letnie kursy dla studentów, a także grupy nacisku zajmujące się obroną wolnego rynku, jak na przykład waszyngtońska *Council for a Competitive Economy*. Fundacja Ch. Kocha obejmuje również libertariański *Institute for Humane Studies* i wydawane przezeń pismo „Humane Studies Review."[23]

Innym ośrodkiem, skupiającym bardziej umiarkowane, oscylujące w kierunku konserwatyzmu, skrzydło libertarianów, jest *Reason Fundation* w Santa Barbara. Związane z tą fundacją pismo „The Reason" uważa się za „najbardziej intelektualnie ambitne i najmniej radykalne"[24] spośród prasy libertariańskiej.

Obok tych dwóch największych istnieje cała sieć libertariańskich

[21] E. van den Haag: *Libertarians and Conservatives*, „National Review" 1979, nr z 8 VI, s. 732.

[22] Od r. 1981 „Inquiry" jest czasopismem samodzielnym.

[23] Por. Saloma: *Ominous...*, s. 125 i n.

[24] E. van den Haag: *op. cit.*, s. 737.

fundacji i instytutów (*Foundation for Advanced Studies in Liberty, Foundation for Economic Education, Center for Libertarian Studies, Society for Individual Liberty*) oraz czasopism („Freeman", „Individual Liberty"). Wszystkie one mają za cel „pomóc w wyjaśnianiu i zgłębieniu podstawowych zasad libertarianizmu nowym i potencjalnym libertarianom, a także zapewnić wieloletnim wyznawcom możliwość głębszego sięgnięcia do filozoficznych i teoretycznych korzeni libertarianizmu." [25]

Z tej mozaiki wyłaniają się dwa nurty w ruchu libertariańskim. Pierwszy z nich, nurt radykalny, skupiony jest wokół *Cato Institute*. Jego główna postać to M. Rothbard, filozof i ekonomista, a także działacz libertariański, autor takich książek jak *Man Economy and the State, Power and Market* oraz okrzykniętej mianem „manifestu libertarnego" pracy *For a New Liberty*.[26] Nawołuje w niej Rothbard do „wyjścia poza granice *laissez-faire*" i stworzenie społeczeństwa bezpaństwowego.

Wszyscy przedstawiciele nurtu radykalnego pozostają pod wyraźnym wpływem Rothbarda i zgodni są co do konieczności zniszczenia etatystycznego państwa amerykańskiego i zastąpienia go systemem wolnego rynku. Na rynku tym cyrkulowałyby różnorodne przedsiębiorstwa prywatne, oferujące różne usługi (w tym ochronę życia, mienia oraz inne, dotychczas wypełniane przez aparat państwowy) ludziom, którzy byliby zupełnie swobodni w ich wyborze i zakupie. Na przykład policja, działająca jako takie przedsiębiorstwo, chroniłaby tylko tych, którzy zawarli z nią umowę, odpłatną oczywiście, o taką ochronę lub ewentualnie, w wypadku interwencji bez umowy, miałoby roszczenie o zapłatę za usługę do osoby przez nią obronionej W modelu tym nie tylko nie wyklucza się, ale wręcz uważa za konieczne, żeby na rynku istniała duża liczba konkurujących między sobą przedsiębiorstw policyjnych, co zapewniałoby obywatelom dobrą jakość usług. Na takich samych zasadach miałyby funkcjonować sądy, służba zdrowia, straż pożarna, przedsiębiorstwa oczyszczania miast, poczta, służby drogowe, zastępując, z dużo lepszym według libertarianów skutkiem, dotychczasową działalność państwa.

Wrogi stosunek libertarianów tego nurtu do państwa w ogóle, a także do Stanów Zjednoczonych jako ostoi etatyzmu kapitalistycznego, pociąga za sobą ostrą krytykę amerykańskiej polityki zagranicznej. Obwiniają oni etatystyczne państwo amerykańskie o militaryzm, eskalację zbrojeń, rozpętanie zimnej wojny, niczym nie uzasadniony antykomunizm. Uważają, że wszystko to są kolejne przejawy zgubnych tendencji rozwoju państwa amerykańskiego i kolejny powód, dla którego system

---

[25] Friedman, McDowell: op. cit., s. 52.

[26] M. N. Rothbard: *Man, Economy and the State*, Princeton 1962; id.: *Power and Market*, Menlo Park 1970; id.: *For a New Liberty*, New York 1973.

kapitalizmu interwencjonistycznego, powodujący to zło, powinien przestać istnieć. Krytykując prawicę amerykańską, Rothbard pisał „nie dostrzegła [ona], że prawdziwym zewnętrznym wrogiem nie była Rosja Radziecka, ale wojenna polityka zagraniczna globalnej interwencji. I nie dostrzegła również, że głównym architektem w organizowaniu polityki globalnej interwencji nuklearnej były Stany Zjednoczone." [27]

W latach sześćdziesiątych libertarianie z nurtu radykalnego pod przewodnictwem M. Rothbarda i L. Liggio zajęli zdecydowanie wrogie stanowisko wobec wojny w Wietnamie. W swoich żądaniach pokoju i zdecentralizowanej demokracji zbliżyli się bardzo do stanowiska Nowej Lewicy, w konserwatyzmie, a nie w socjalizmie, widząc swojego głównego wroga.

Obok M. Rothbarda głównymi postaciami nurtu radykalnego są: D. Friedman, który swoje *credo* wyłożył w pracy *The Machinery of Freedom: Guide to a Radical Capitalism* [28] oraz T. Machan, który w jednej ze swoich ostatnich prac [29], napisanej z J. M. Bruce'em, rozważa moralne i polityczne aspekty regulacji prawnych stosowanych współcześnie przez państwa kapitalizmu interwencjonistycznego, zwłaszcza konsekwencje regulacji funkcjonowania prywatnych przedsiębiorstw. Do nurtu tego należy również Th. Szasz, profesor psychiatrii w *State University of New York*, regularnie piszący dla „Inquiry". Uważa on współczesną psychiatrię i medycynę amerykańską, zwłaszcza stosowany niekiedy przymus leczenia, za jeszcze jedną z metod przemocy aparatu państwowego nad jednostką.

Do libertarianów nurtu radykalnego zalicza się też R. Childs Jr., piszący dla „Libertarian Review", a także redaktor tej gazety, J. Riggenbach. Ten ostatni przyznaje, że zdecentralizowane, demokratyczne społeczeństwo socjalistyczne spełnia również warunki libertarnego społeczeństwa bezpaństwowego, jeżeli obywatele mają w nim swobodę wyboru między socjalistycznym a kapitalistycznym systemem produkcji. Najważniejsze jest, pisze Riggenbach, „by skończyć z przemocą w stosunkach międzyludzkich i stworzyć społeczeństwo, w którym ludzie mogą żyć na zasadach dobrowolności i współpracy." [30]

Wszystkich libertarianów tego nurtu cechuje niezwykła skrajność poglądów i bezkompromisowość. Towarzyszy temu rewolucyjna frazeolo-

---

[27] Cytat za J. Judis: *Libertarianism: Where the Left Meets the Right*, „The Progressive" 1980 nr 9, s. 36.

[28] D. Friedman: *The Machinery of Freedom. Guide to a Radical Capitalism*, New York 1973.

[29] T. Machan, J. M. Bruce: *Rights and Regulations, Ethical, Political and Economic Issues*, San Francisco 1983.

[30] Cyt. za Judis: *op. cit.*, s. 37.

gia, stosowana między innymi przez Rothbarda, który często przyrównuje rolę libertarianów we współczesnej myśli leseferystycznej do roli bolszewików w ruchu socjalistycznym.[31]

Drugi nurt w ruchu libertarnym można nazwać umiarkowanym. Jest on dużo mniej zintegrowany niż nurt radykalny. Ze względu na charakter jego twierdzeń często trudno go odróżnić od innych tendencji wśród amerykańskiej prawicy. Dotyczy to tylko sfery postulatów, gdyż w sferze pobudek libertarianie tego nurtu są zupełnie zgodni z odłamem anarchistycznym co do tego, że o wyższość systemu wolnorynkowego decydują względy racjonalistyczne, a nie długa tradycja tego systemu czy też ewolucyjnie osiągnięta doskonałość.

Daleko im do skrajności M. Rothbarda i jego zwolenników. Gdy ci ostatni wzywają do tworzenia społeczeństwa bezpaństwowego, umiarkowani libertarianie mówią raczej o potrzebie państwa minimalnego. Przyłączają się do wspólnej wszystkim libertarianom krytyki państwa interwencjonistycznego, ale dystansują się od anarchizmu reprezentowanego przez nurt radykalny. Interesują się głównie ograniczeniem podatków, decentralizacją rozumianą jako ograniczenie kompetencji władz federalnych na rzecz władz stanowych i lokalnych. Podzielają pogląd o pierwszeństwie prawa wolności słowa i działania przed wszystkimi innymi prawami obywatelskimi. Uważają, że dla realizacji tych zasad konieczne jest przejście od koncepcji państwa dobrobytu do koncepcji państwa minimalnego.

Mimo że z zasady są nastawieni antywojennie, nie przyłączają się do krytyki zimnej wojny i konfliktu wietnamskiego. Uważają, w przeciwieństwie do libertarianów radykalnych, że to Związek Radziecki, a nie USA, jest głównym zagrożeniem dla pokoju w świecie. Są więc za umiarkowanymi zbrojeniami, ograniczonymi tylko do wydatków na cele obronne, co zresztą bywa różnie interpretowane.

Libertarianie tego nurtu skupiają się głównie wokół pisma „Reason". Za ich przywódcę można uznać J. Hospersa, filozofa i polityka występującego pod sztandarami libertariańskimi, autora książki *Libertarianism, A Philosophy for Tomorrow*[32], w której wykłada między innymi strategię polityczną umiarkowanego libertarianizmu. Do nurtu tego należy również grupa intelektualistów związana z *Foundation for Economic Education*. Niektórzy[33] zaliczają też do niego znaną pisarkę i filozofa, A. Rand,

[31] Por. E. van den Haag: *op. cit.*, ss. 737—739.

[32] J. Hospers: *Libertarianism, A Political Philosophy for Tomorrow*, Los Angeles 1971.

[33] Por. Friedman, McDowell: *op. cit.*, s. 57 i n.; Judis: *op. cit.*, s. 36.

oraz intelektualistów i dziennikarzy związanych z jej pismem „The Objectivist".

W latach siedemdziesiątych ogromną popularność zdobyła książka profesora filozofii z Harwardu, R. Nozicka, zatytułowana *Anarchia, państwo i utopia.*[34] Przedstawia w niej powstanie i funkcjonowanie libertariańskiego państwa minimalnego oraz udawadnia, że takie państwo jest jedynym moralnie usprawiedliwionym modelem państwa. Dzięki tej koncepcji, która wywołała lawinę komentarzy i krytyki w amerykańskiej filozofii państwa i prawa, Nozick został uznany za głównego teoretyka libertarianizmu, a zwłaszcza jego umiarkowanego nurtu.

## ORGANIZACJE

Wyrazem ambicji politycznych nurtu libertarnego były powstałe w latach siedemdziesiątych organizacje libertariańskie i Partia Libertariańska. Obrazuje to ewolucję, jakiej uległ ruch libertariański. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych składał się on z myślicieli i ekonomistów wywodzących się ze szkoły austriackiej i miał charakter typowej grupy opiniotwórczej. Nie był związany z żadnym ugrupowaniem i współistniał z nurtami konserwatywnymi w ramach tak zwanej Starej Prawicy.[35] Już jednak wówczas wśród prawicy zarysowały się zasadnicze różnice między stanowiskiem tradycyjnych konserwatystów a libertarianów. Konserwatyści, tacy jak R. Kirk czy W. Buckley Jr., widzieli przyszłość Stanów Zjednoczonych w tradycyjnych, według nich, wartościach amerykańskich, jak rodzina, religia, silne państwo oraz w utrzymywaniu politycznej i militarnej przewagi w świecie. Libertarianie krytykowali zimną wojnę, plan Marshalla i NATO, widząc w nich przyczyny wzrostu interwencjonizmu państwowego, a propagandę walki z komunizmem, rozpętaną w końcu lat czterdziestych, uważali za zagrożenie dla wolności.

Dopiero jednak lata sześćdziesiąte przyniosły zupełne rozbicie ideologiczne i polityczne Starej Prawicy. Libertarianie przeszli w wielu kwestiach na pozycje zbliżone do stanowiska Nowej Lewicy. Brali aktywny udział w ruchu na rzecz zniesienia obowiązku służby wojskowej i przymusowego poboru do wojska. Występowali zdecydowanie przeciwko udziałowi Stanów Zjednoczonych w wojnie w Wietnamie. Wielu z nich przychylało się do wizji zdecentralizowanej demokracji, postulowanej przez Nową Lewicę, uważając, że jest to model, który zapewni idealne ramy dla libertariańskiego społeczeństwa wolnej konkurencji.

---

[34] Nozick: *op. cit., passim.*

[35] Por. A. Crawford: *Thunder on the Right*, New York 1980, ss. 94, 97—101.

Doprowadziło to do rozłamu w ramach wpływowej organizacji konserwatywnej, *Young Americans for Freedom*, i do głośnego wystąpienia z jej szeregów lewego, nastawionego antywojennie, skrzydła, składającego się głównie z libertarianów. Po wystąpieniu z YAF założyli oni liczne organizacje libertariańskie, grupy na rzecz obrony praw obywatelskich i organizacje pokojowe. Najradykalniejsza ich część wstąpiła do lewicowej organizacji *Students for a Democratic Society*.

W r. 1972 najliczniejsza z organizacji libertariańskich, *Students for a Libertarian Society*, założyła Partię Libertariańską. Skupiły się w niej umiarkowane odłamy tego ruchu. W wyborach prezydenckich w r. 1972 Partia Libertariańska nominowała na swojego kandydata J. Hospersa. Nie odniósł on jednak żadnego sukcesu w trakcie wyborów — zaznaczając swą polityczną obecność jedynie w dwóch stanach i uzyskując ogółem około 3 tysięcy głosów. Wydawałoby się, że po takiej porażce wyborczej Partia Libertariańska, jak wiele innych efemerycznych ugrupowań, powinna zniknąć zupełnie z areny politycznej Stanów Zjednoczonych. Stało się jednak inaczej i w kolejnych kampaniach wyborczych partia, wspomagana finansowo przez koncern Ch. Kocha, uzyskuje coraz lepsze wyniki. Już w wyborach prezydenckich w r. 1980 była największą z występujących partii trzecich. Jej kandydat, Ed Clark, nawrócony na libertarianizm były republikanin, uzyskał blisko milion głosów we wszystkich stanach, a grupa kandydatów libertariańskich wybranych na inne stanowiska była najliczniejsza spośród wszystkich kandydatów niezależnych.[36]

Mimo podziałów ideologicznych wewnątrz Partii Libertariańskiej jej platformy wyborcze w dotychczasowych kampaniach wyborczych zawierały prawie ten sam zespół deklaracji politycznych, wywodzący się z nurtu umiarkowanego libertarianizmu. Opowiadały się raczej za wersją ograniczonego rządu niż za stanowiskiem bezpaństwowym. Zapowiadały reorganizację federalnego systemu *welfare state*, głównie rozwiązanie departamentu oświaty oraz bezpieczeństwa zatrudnienia i opieki zdrowotnej. Krytykowały funkcjonowanie tzw. niezależnych agencji federalnych, postulując rozpoczęcie ograniczenia kompetencji władz federalnych od zlikwidowania części tych agencji. Na przykład dla likwidacji kryzysu finansowego postulowały drastyczne zmniejszenie stopy podatkowej oraz rozwiązanie tak zwanego *Federal Reserve System*, regulującego obieg pieniądza i wysokość zadłużenia w skali kraju, a w związku z tym kontrolującego wszystkie banki. Jeżeli chodzi o politykę zagraniczną, kandydaci libertariańscy zapowiadają zupełne odejście od polityki mocarstwowej, zaprzestanie interwencji na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Środ-

---

[36] Dane wg „Congressional Quarterly 1982, nr z 30 X, cyt. za Friedman, McDowell: *op. cit.*, s. 48.

kowej i Południowej oraz wycofanie USA z NATO. Postulatami mającymi przyciągnąć najbardziej radykalne elementy społeczeństwa amerykańskiego są: dyskusja wokół energii atomowej, żądania zalegalizowania zabiegów usuwania ciąży, prostytucji, przyjmowania narkotyków, głównie marihuany oraz batalia o *Equal Rights Amendment*.

Przedstawiając te żądania, różni politycy libertariańscy różnie rozkładają akcenty. Jedni optują za zupełnym zaprzestaniem stosowania energii atomowej (J. Gofman i lewe skrzydło Partii Libertariańskiej), inni żądają jedynie zniesienia subsydiów państwowych na rozwój przemysłu atomowego i zwiększenia odpowiedzialności przedsiębiorstw, wytwarzających lub użytkujących energie atomową, za skutki awarii atomowych.

Odpowiedź na pytanie, z jakich grup społecznych rekrutują się członkowie i zwolennicy Partii Libertariańskiej, jest trudna, gdyż wydaje się, że klientela tej partii wykazuje duże zróżnicowanie. Początkowo, jak cały ruch libertariański, partia cieszyła się popularnością w stanach zachodnich i na Alasce, tradycyjnych bastionach amerykańskiego indywidualizmu. Jednak już od r. 1982, od wyborów międzykadencyjnych, Partia zanotowała pierwsze sukcesy w stanach środkowych i wschodnich.

Wydaje się, że, łączący elementy lewicowe z tradycyjnymi ideałami kapitalistycznymi, program Partii Libertariańskiej jest atrakcyjny głównie dla wyższych warstw klasy średniej, wolnych zawodów i intelektualistów. Dzięki niektórym radykalnym postulatom przyciąga też mniejszości obyczajowe i seksualne. Trafne wydają się uwagi niektórych autorów, że w Partii Libertariańskiej znaleźli miejsce zarówno niezadowoleni z rządów prawicy republikanie, jak i konserwatywni demokraci oraz rozczarowani zwolennicy dawnej Nowej Lewicy.

Na zakończenie kilka uwag, do których prowokuje analiza współczesnego amerykańskiego libertarianizmu.

Zwraca uwagę utopijny charakter doktryny libertariańskiej. Elementy ideologiczne biorą w niej często górę nad racjonalną analizą faktów. Obraz rzeczywistości przedstawiony przez libertarianów wydaje się daleki od istniejącego układu sił, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w stosunkach międzynarodowych. Również ich prognozy polityczne wydają się nierealistyczne. Jednak mimo to, że filozofia i program polityczny libertarianów wzbudziły falę krytyki w wielu amerykańskich środowiskach intelektualnych, główne idee libertarianizmu okazały się bardzo nośne i przyciągają wciąż nowych zwolenników.

Przypisać to należy temu, że program libertariański łączy elementy bardzo konserwatywne z bardzo radykalnymi. Pozwala to na pozyskanie zarówno dotychczasowych zwolenników prawicy, którzy rozczarowali się do kolejnych administracji republikańskich: R. Nixona i R. Regana, jak i ludzi o lewicowych sympatiach, którzy identyfikują się z indywiduali-

styczną tradycją amerykańską. Na pewno dużą część swojego sukcesu zawdzięcza Partia Libertariańska również temu, że w społeczeństwie amerykańskim wciąż żywe jest przywiązanie do niektórych elementów etosu wolnokonkurencyjnego, takich jak mit *self-made men*, wolność rozumiana negatywnie, kult samorządności obywateli oraz zasada izolacjonizmu Ameryki w stosunkach międzynarodowych.

Zapewnienia libertariańskich polityków, że w ciągu najbliższych lat Partia Libertariańska będzie drugą lub nawet pierwszą partią USA, należy uznać tylko za życzenia. Monopol dwóch wielkich partii ameyrkańskich jest, jak dotąd, nie naruszony i nic nie wskazuje, żeby ta sytuacja mogła ulec zmianie. Libertarianie pozostają w dalszym ciągu jedną z wielu amerykańskich grup nacisku; grupą, która odnosi sukcesy w sferze ideologicznej i politycznej. Charakterystyczną cechą tej grupy jest to, że jest ona w opozycji do Partii Republikańskiej i jej polityki, a jednocześnie znajduje wielu sponsorów wśród ludzi wielkiego biznesu i polityków związanych z republikanami. Rozumieją oni, że ruch libertariański kanalizuje nastroje tej części społeczeństwa amerykańskiego, która ze względu na swoje radykalne poglądy mogłaby się znaleźć w strefie wpływów demokratów.

## РЕЗЮМЕ

Либертарианзим — одно из течений в современной американской консервативной мысли. Эта доктрина с давних пор стоит в ряду второстепенных политических учений США. Однако популярность консервативных идей и лозунгов, рост амбиций и политических успехов американских правых сил, привели к тому, что либертарианизм выделился среди других течений американской политической мысли. В статье проанализированы генезис и эволюция либертариарного движения, главные предпосылки либертариарной доктрины, а затем процесс преобразования движения в политическую группу и место ции. К этому направлению, названному „либертарианизмом”, принадлежали

Генезис либертарианизма следует искать в эволюции либеральной мысли в направлении социального либерализма и в переходе капиталистических государств в сторону модели государства, регулирующего свою экономику. В результате в 30-х и 40-х годах оформилось интеллектуальное движение, выступившее в защиту свободного мира и государства свободной конкуренции. К этой направлению, названному „либертарианизмом”, принадлежали такие экономисты и философы как Ф. Хайек, М. Фридмен и Л. Фон Мизес. Все они подчеркивали преимущество общества, в котором распределение материальных благ происходит в результате действия рыночных механизмов, над обществом, в котором это распределение происходит путем вмешательства бюрократических структур.

Главные идеи современного либертарианства сводятся к решительной оппозиции тенденциям этатизма в капитализме. Общее для всех либертарианов является увлечение работами Л. Фон Мизеса и интерпретация свободного рынка

в категориях универсализма. Несмотря на некоторые разногласия, их объединяет система политических ценностей, главными элементами которой будут: негативно понимаемая свобода, крайний антиэтатизм, частная собственность как основа общественного порядка, единственный механизм регулирования общественных отношений — свободный рынок, пацифизм — основа международных отношений.

В либертарианизме можно выделить два направления: радикальное и умеренное. Радикальное крыло выступает за замену капиталистического государства свободноконкурентным обществом капиталистов; оно получило название правового анархизма. Его главным представителем был М. Ротбард. Умеренное крыло считает единственно обоснованной формой капиталистического государства минимальное государство и отрицательно оценивает функционирующее в настоящее время государство, руководящее своей экономикой путем вмешательства. Главным теоретиком этого направления был Р. Нозик.

В 60-е и 70-е годы у либертарианов появилось много сторонников. Движение либертарианов, носящее до сих пор интеллектуальный характер, стало политической партией. Основанная в 1972 г. либертарная партия не может конкурировать с двумя главными политическими партиями США, но, однако, уже имеет некоторый вес. В её программе — и острая критика государства благосостояния, и необычная для правых группировок симпатия для некоторых лозунгов американских левых сил. Благодаря этому к либертарианам примыкают как сторонники правых сил, разочаровавшиеся в очередной республиканской администрации, так и люди с левыми взглядами, которые идентифицируют себя с индивидуалистической американской традицией. Тот факт, что она притягивает к себе ту часть американского общества, которая ввиду своих радикальных взглядов могла бы оказаться в сфере влияния демократов, дает ей много покровителей среди людей большого бизнеса и политиков, связанных с республиканцами.

## SUMMARY

The paper discusses one of the many varieties of the present-day American Right: libertarianism. This doctrine has long been present at the peripheries of the US political thought. However, it is only the rising popularity of conservative ideas and slogans and the increase in ambitions and political successes of the American Right that allowed libertarianism to stand out among other currents of the American political thought. The origins and evolution of the libertarian movement, the main assumptions of the libertarian doctrine, the process of transformation of the movement into a political group and the position of the libertarian group in the American political life were successively analyzed.

The origin of libertarianism should be found in the evolution of liberal thought towards social liberalism and the shift of capitalist countries towards the model of the interventionist state. Under these circumstances an intellectual movement was formed in the 1930's and 1940's to defend the society of free competition and free market. This trend, called libertarianism, was espoused by such economists and philosophers as Friedrich Hayek, Milton Friedman and Ludwig von Mises. They all emphasized the superiority of societies where distribution of goods was effected through the free market to the societies where this distribution took place through the intervention of bureaucracy.

The main ideas of present-day libertarianism can be reduced to a firm opposition against the tendencies for state control now frequent in capitalist countries. All libertarians share inspiration by the works of L. von Mises and the interpretation of the free market in universal terms. Despite many divergences they are united by the system of political values with the following principal elements: freedom understood in the negative sense, extremely adverse attitude towards state control, pivate ownership as the basis of society, free market as the only desirable mechanism of regulating social relations and a pacifist vision of international relations.

Two trends: radical and moderate can be distinguished in libertarianism. The radical trend opts for the replacement of the capitalist state by the free-competition society of capitalists, and is therefore called right-wing anarchism. Its main representative is M. Rothbard. The moderate trend regards the minimal state as the only justified form of the capitalist state and negatively evaluates the present-day interventionist states. Its main theoretician is R. Nozick.

In the 1960's and 1970's libertarianism won many followers. The libertarian movement, which had so far been of intellectual character became a political group. The Libertarian Party established in 1972 cannot compete with the two main parties in the USA but it can be seen on the US political map. Its programme combines extremely sharp criticism of the welfare state with the leanings towards some postulates of the American Left, which is unheard of among other right-wing groups. This allows the libertarians to win both the current followers of the Right, who are disappointed with successive Republican administrations, and those with leftist leaning who identify themselves with the American individualist tradition. The fact that it attracts that part of the Americans who, for their radical views, could become followers of the Democratic Party, wins for the Libertarian Party numerous sponsors among the representatives of big business and Republican politicians.